

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 listopada 2020 roku powódka M. C. wniosła o zasądzenie od pozwanej S. P. kwoty 1 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lutego 2020 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie wskazała, że pozwana jest właścicielką salonu kosmetycznego w którym powódka wykupiła trzy usługi – zabiegi kosmetyczne osocza bogatopłytkowego wraz z fibryną. Pierwsza usługa się odbyła, druga zaś z winy leżącej po stronie pozwanej nie doszła do skutku. Wobec niezadowolenia powódki z jakości obsługi, odstąpiła ona od umowy i domaga się zwrotu uiszczonej z góry kwoty za dwie niewykorzystane usługi. Dochodzona kwota stanowi niespełna 2/3 uiszczonej z góry ceny za zabiegi.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt II Nc 5694/21 żądanie pozwu uwzględniono w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Argumentując swoje stanowisko wskazała, że nie zawierała z powódką umowy o dzieło, lecz świadczyła na jej rzecz usługi. Nie gwarantował zatem powódce osiągnięcia zamierzonego rezultatu. Usługi zostały przy tym wykonane należycie. Powódka wykupiła przy tym nie trzy poszczególne zabiegi, a pakiet usług po cenie promocyjnej. Pakiet zabiegów nie podlega zaś zwrotowi, o czym powódka była informowana. Powódka mogła wykorzystać część, albo całość pakietu, lecz cena nie podlegała podziałowi na poszczególne zabiegi czy zwrotowi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 14 listopada 2019 roku M. C. zawarła z S. P., prowadzącą działalność gospodarczą w postaci salonu kosmetycznego pod firmą (...) umowę przedmiotem której było wykonanie przez salon kosmetyczny trzech zabiegów osocza bogatopłytkowego (za cenę 1 000 zł).

Pierwszy zabieg osocza odbył się dnia 23 grudnia 2019 roku. Usługa została wykonana. Tego dnia pracownice salonu kosmetycznego namówiły M. C. także na skorzystanie z trzech usług fibryny (za kwotę 600 zł). Tego też dnia odbył się pierwszy zabieg fibryny.

Dnia 5 lutego 2020 roku miał się odbyć drugi zabieg osocza i fibryny. M. C. została przygotowana do zabiegu i pozostawiona przez ponad godzinę, wobec konieczności oczekiwania na pielęgniarkę. Kiedy ta się w końcu pojawiła, nie udało się jej pobrać odpowiedniej ilości krwi, wobec czego do wykonania zabiegu nie doszło, przy czym na obu rękach M. C. – C. zostały widoczne krwiaki po nieudanych próbach wkłucia.

Dnia 5 lutego 2020 roku M. C. w drodze e-mail zwróciła się do salonu kosmetycznego z żądaniem zwrotu kwoty za 2 niezrealizowane zabiegi osocza z fibryną. Następnie, dnia 11 lutego 2020 roku wystosowała pismo z wezwaniem do zapłaty kwoty 1 066,66 zł w terminie 7 dni, wobec odstąpienia od umowy w części tj. 2 zabiegów osocza z fibryną. Pismo doręczono dnia 19 lutego 2020 roku. W odpowiedzi z dnia 24 lutego 2020 roku odstąpienie od umowy nie zostało przez salon uznane.

Okoliczności bezsporne, a nadto: kopie paragonów – k. 4 i 5, wydruk e-mail – k. 6, oświadczenie o odstąpieniu – k. 7, odpowiedź na oświadczenie – k. 9.

Powyższy stan faktyczny był bezsporny (art. 229 i 230 k.p.c.) toteż nie wymagał dalszego dowodzenia. Wskazane w jego opisie kopie dokumentów i dokumenty zostały przywołane jedynie ze względów porządkujących. Pozwana nie odniosła się w ogóle do opisu przebiegu drugiego planowanego zabiegu, jakiemu miała zostać poddana powódka, ograniczając się jedynie do argumentacji prawnej oraz stwierdzenia, że usługi zostały wykonane prawidłowo oraz że powódka zakupiła pakiet usług, o czym miała być poinformowana. Strona pozwana nie przedstawiła jednakże żadnej

inicjatywy dowodowej w celu wykazania, by w istocie usługi te należało traktować jako pakiet, jaka była ewentualna treść tej pakietowej usługi, warunki wykonania czy odstąpienia.

Jako wiarygodne, aczkolwiek niewnoszące nic do sprawy Sąd uznał zeznania świadka R. L. oraz K. P.. Żaden z tych świadków nie miał bowiem wiedzy na temat warunków umowy łączącej strony ani nie był obecny przy wykonywaniu zabiegu kosmetycznego.

Jednocześnie Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. R., uznając że fakty na które miałyby zeznawać świadek (ogólnikowo wskazane w sprzeciwie od nakazu zapłaty) i sprecyzowane podczas rozprawy (k. 108-108v) nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wskazane tezy nie miały związku ani z treścią umowy łączącej strony (w sprzeciwie od nakazu zapłaty w ogóle nie wskazano żadnych faktów w tym zakresie) ani ze sposobem wykonania zabiegu, jakiemu została poddana powódka. W szczególności nie wskazano, czy świadek ta mogła być obecna podczas zabiegu powódki bądź przy zawieraniu z nią umowy.

Jako wiarygodne Sąd uznał także zeznania powódki, które korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, ale przede wszystkim mając na uwadze, że twierdzenia pozwu, które zeznania te miały wykazać, nie zostały zakwestionowane w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Powódka zeznała przy tym, że ma świadomość, że rezultat może dać przeprowadzenie dopiero trzech zabiegów, przy czym nie została poinformowana, że jest jej sprzedawany pakiet ani nie omówiono z nią żadnych jego szczegółów.

Końcowo należy jeszcze omówić kwestię braku zwrotu do Sądu dowodu doręczenia pełnomocnikowi pozwanej odpisu pisma przygotowawczego pozwanej datowanego na dzień 12 lipca 2022 roku, które zostało wysłane wraz z zawiadomieniem o rozprawie. Sąd uznał bowiem, że ów brak potwierdzenia odbioru został sanowany faktem obecności pełnomocnika pozwanej na rozprawie. Pełnomocnik nie zgłaszał przy tym żadnych zastrzeżeń z tym związanych. Także błąd w danych adresowych, na które wezwano pozwaną, został uzupełniony, wobec oświadczenia z rozprawy pełnomocnika pozwanej, iż nie zamierza ona składać zeznań przez Sądem.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było niemalże w całości zasadne.

Określając w pierwszej kolejności charakter umowy łączącej strony, Sąd uznał, że umowę o przeprowadzenie zabiegu osocza bogatopłytkowego z fibryną należy zakwalifikować jako umowę o świadczenie usług, do której, zgodnie z art. 750 k.c., mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu. Nie ma podstaw do uznania, że umowa ta była umową rezultatu, a więc, że pozwana zobowiązała się do skutecznego odnowienia skóry powódki. Tym niemniej pozwana zobowiązała się do wykonania zobowiązania z należytą starannością, której stopień należy określać biorąc pod uwagę zawodowy charakter działalności prowadzonej przez pozwaną. Zabieg osocza bogatopłytkowego z fibryną w ocenie Sądu nie ma przy tym charakteru zabiegu leczniczego. Nie był to zabieg stricte medyczny mający na celu ratowanie zdrowia i życia pacjenta, podlegającego pod reżim ustawy o działalności leczniczej z dnia 15 kwietnia 2011 r. (Dz.U. Nr 112, poz. 654 ze zm.) lecz był to zabieg kosmetyczny. W ocenie Sądu nie zmienia to jednakże oceny, iż mając na uwadze sposób przeprowadzania zabiegu, tj. ingerencję w naskórek powódki poprzez wkłucie się w celu pobrania krwi, zabieg ten należało traktować jako zabieg medyczny z punktu widzenia ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz.U. 1997 Nr 28, poz. 152 ze zm.). Jednocześnie zauważyć należy, że poddanie zabiegów kosmetycznych pod reżim ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry jest powszechnie akceptowane w judykaturze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 listopada 2011 r. w sprawie o sygn. akt VI ACa 665/11, Legalis nr 739271, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 2/07, Legalis nr 117857).

Ustaliwszy powyższą podstawę prawną stwierdzić należało, że uchybienie w prawidłowości wykonania zabiegu umożliwiało powódce konstruowanie roszczeń przeciwko pozwanej zarówno na kanwie odpowiedzialności deliktowej jak i kontraktowej. Powódka zdecydowała się zaś odstąpić od umowy i zażądać zwrotu kwoty za dwa niewykonane zabiegi.

Zgodnie z art. 746 § 1 k.c. w. zw. z art. 750 k.c. tj. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę.

W ocenie Sądu powódka wykazała, że zakupiła zestaw trzech zabiegów osocza bogatopłytkowego z fibryną, za co zapłaciła 1 600 zł. Odbył się w pełni jeden zabieg. Drugi zabieg nie odbył się, z przyczyn leżących po stronie pozwanej, a związanych z brakiem zapewnienia wykwalifikowanego personelu, potrafiącego pobrać od powódki krew do zabiegu. Finalnie nie odbyły się więc dwa zabiegi. Powódka złożyła zaś oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W tej sytuacji zobowiązana była jedynie uiścić na rzecz pozwanej poniesione przez nią wydatki oraz część wynagrodzenia odpowiadającego jej dotychczasowym czynnościom. Tak też się stało, powódka nie dochodzi bowiem zapłaty kwoty 600 zł, tj. więcej niż 1/3 świadczenia ($1\ 600/3 = 533,33$ zł). Taki sposób rozliczenia umowy wydaje się logiczny i naturalny. Przy czym pozwana nie zgłosiła żadnych twierdzeń, które mogłyby wskazywać, że rzeczywiste wydatki, bądź wynagrodzenie odpowiadające dotychczas wykonanym czynnościom, mogłoby być wyższe, niż 1/3 część całej ceny za trzy zabiegi. Przede wszystkim zaś pozwana nie wykazała by umówione usługi, wykupione przez powódkę, mogły być objęte jakimś pakietem, promocją, czy innym uregulowaniem, które mogłoby mieć wpływ na sposób rozliczenia umowy, wobec odstąpienia od niej przez powódkę.

O żądaniu odsetkowym orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 k.c., uznając że pozwana popadła w opóźnienie wraz z upływem 7 dniowego terminu, na dokonanie zapłaty, wyznaczonego przez powódkę w wezwaniu z dnia 11 lutego 2020 roku, doręczonego dnia 19 lutego 2020 roku, tj. z dniem 27 lutego 2020 roku. Tym samym, żądanie zapłaty odsetek za dzień 26 lutego 2020 roku tj. ostatni dzień w którym pozwana mogła spełnić świadczenie, było niezasadne. W pozostałym zakresie żądanie odsetkowe podlegało uwzględnieniu.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 k.p.c.) obciążając nimi w całości stronę przegrywającą spór – pozwaną. Na wysokość zasądzonych kosztów składała się kwota 100 zł poniesiona przez powódkę tytułem opłaty od pozwu.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Z/ (...).